

TERESA BARAŃSKA

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, front, rozłąka z rodzicami, partyzanci

Rozłąka z rodzicami podczas przejścia frontu w 1944 roku

Całe te działania wojenne, to wszystko, [przeżyłam w Lublinie]. Rodzice uciekli, a ja zostałam z dziadkami, powiedziałam, że nigdzie nie jadę. Rodzice uciekli tutaj pod Lublin, [zapomniałam], jak się nazywała ta miejscowość, w każdym razie moja mama z dziećmi wszystkimi uciekła tam i tamtą wieś spalili Niemcy, bo tam partyzanci byli i spalili nam wszystko, co mama zabrała, została mama z dziećmi tak, jak stała. Rodzeństwo to młodsze było z mamą, a ja zostałam tutaj i chodziłam cały czas do szkoły – powiedziałam, że nigdzie nie wyjeżdżam.

Gdzie oni byli? Tutaj jak się jedzie na Łęczną, jak się nazywa ta miejscowość... W każdym razie oni tam byli, wiem, że tam byli partyzanci w pobliżu gdzieś, w tych lasach i mój brat, ten młodszy brat, nie ten starszy, się zaprzyjaźnił bardzo z tymi partyzantami, na koniach z nimi jeździł podobno, a miał wtedy, szprync, 2 lata. Mama mówiła, [że] klął jak ci partyzanci, miał słownictwo takie, że mama mu tam bez przerwy pasy ładowała.

Był taki moment w [19]44 roku, kiedy Niemcy uciekali i takich czterech się na koniach zapędziło w naszą ulicę, nie wiedzieli, gdzie [jechać], zaczęli ich ludzie tam ganiać, to uciekali przez te łąki, to to też pamiętam. To był [19]44 rok już.

Data i miejsce nagrania	2013-09-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"